

Henryk Misztal
Piotr Stanisław

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wolność wyznania a symbole religijne w życiu publicznym „państwa świeckiego”

Obecność symboli religijnych w przestrzeni publicznej stanowi od dziesięcioleci ważny temat debat prowadzonych zarówno w Polsce, jak i za granicą. W trakcie tych dyskusji szczególnie często padają stwierdzenia, że życie publiczne państw świeckich powinno być wolne od symboliki religijnej. Za mocne wsparcie tej tezy uznano ostatnio wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 3 listopada 2009 r. w sprawie *Lautsi przeciwko Włochom*. Trybunał stwierdził bowiem, że obowiązkowe umieszczanie krzyży w salach szkolnych narusza prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami oraz prawo uczniów do wyznawania lub niewyznawania religii (pkt 57)¹. Postawmy więc pytanie, czy rzeczywiście uprawnione jest twierdzenie, że obecność symboli religijnych w miejscach publicznych stanowi *ex definitione* naruszenie idei państwa świeckiego i nie może znaleźć usprawiedliwienia ani w woli rodziców, ani w tradycjach narodowych?

¹ Polskie tłumaczenie wyroku zob. „Przegląd Prawa Wyznaniowego”, 2010, t. 2 (w druku).

I Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 3 listopada 2009 r. w sprawie *Lautsi przeciwko Włochom*

Prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami oraz prawo każdego do wolności myśli, sumienia i religii, stanowią dziś w demokratycznym świecie niekwestionowany standard. Prawa te gwarantowane są w szczególności w demokratycznych państwach świeckich oraz Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r.² Do tych praw odwołał się również Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z 3 listopada 2009 r. w sprawie *Lautsi przeciwko Włochom*. Podejmując temat obecności symboli religijnych w życiu publicznym państw akceptujących ideę laickości, warto więc zatrzymać się najpierw na argumentacji zastosowanej przez ten Trybunał.

Skarga w omawianej sprawie została wniesiona przez obywatelkę włoską fińskiego pochodzenia, Soile Lautsi. Będąc matką dwóch synów, zarzucała ona, że eksponowanie krzyża w pomieszczeniach szkolnych, w których pobierali oni naukę, było niezgodne z wolnością myśli, sumienia i religii oraz prawem rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Twierdziła, że doszło do naruszenia art. 9 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 2 Protokołu nr 1 do tejże Konwencji³.

Synowie skarżącej, będąc odpowiednio w wieku 11 i 13 lat, w roku szkolnym 2001–2002 uczęszczali do szkoły publicznej, w której salach klasowych wisały krzyże. Skarżąca uważała, że obecność tych symboli w pomieszczeniach szkolnych jest sprzeczna z zasadą świeckości państwa włoskiego i wystąpiła z żądaniem ich usunięcia. Dyrekcja szkoły zdecydowała jednak o pozostawieniu krzyży. Soile Lautsi zaskarżyła decyzję dyrekcji szkoły do Sądu Administracyjnego Regionu Veneto. Ten jednak – po uprzednim skierowaniu sprawy do Sądu Konstytucyjnego, który nie wypowiedział się w tej sprawie co do meritum – oddalił skargę. Uznał bowiem, że krzyż jest nie tylko symbolem religijnym, ale również symbolem włoskiej tożsamości, a więc i takich zasad, jak równość, wolność, tolerancja, a nawet świeckość państwa (orzeczenie z dnia 17 marca 2005 r., nr 1110). Skarżąca wszczęła następnie procedurę przed włoską Radą Stanu, która jednak przyznała rację Sądowi Administracyjnemu Regionu Vene-

² Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.

³ Dz. U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175.

to (orzeczenie z 13 lutego 2006 r.)⁴. Po tym rozstrzygnięciu p. Lautsi skierowała skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Sprawa Soile Lautsi była rozpatrywana najpierw z uwzględnieniem art. 2 Protokołu nr 1 do Konwencji, zgodnie z którym rodzicom gwarantuje się prawo do zapewnienia swoim dzieciom wychowania i nauczania zgodnie z ich przekonaniami religijnymi i filozoficznymi. Przepisy te interpretowano z uwzględnieniem art. 9 Konwencji, gwarantującego każdemu człowiekowi wolność myśli, sumienia i religii. W uzasadnieniu wyroku Trybunał stwierdził, że z Protokołu nr 1 wynika w szczególności obowiązek zapewnienia pluralizmu edukacyjnego, niezbędnego do zachowania społeczeństwa demokratycznego. Regułę tę – zdaniem Trybunału – powinny respektować wszystkie placówki szkolnictwa publicznego. Następnie zwrócono uwagę, że obowiązek poszanowania przekonań rodziców musi oznaczać dostępność edukacji w otwartym środowisku szkolnym, nastawionym raczej na akceptację niż na odrzucenie, bez względu na pochodzenie społeczne uczniów oraz ich wierzenia religijne. W związku z tym Trybunał stwierdził, że „szkoła nie powinna stanowić sceny dla działalności misjonarskiej”, ma być natomiast miejscem poznawania różnych religii i przekonań. Sędziowie odnieśli się również do idei neutralności i bezstronności państwa. Wyprowadzili z niej zakaz wydawania przez państwo ocen odnoszących się do zasadności przekonań religijnych oraz sposobów ich uzewnętrzniania. Stwierdzili też, że w środowisku szkolnym neutralność powinna stanowić gwarancję wymaganego pluralizmu (pkt 47).

Z przedstawionych zasad wyprowadzono wniosek, że za niedopuszczalne należy uznać nawet pośrednie narzucanie przekonań, zwłaszcza w miejscach, w których znajdują się osoby szczególnie wrażliwe na wpływy. Uznano przy tym, że takim miejscem jest w pierwszym rzędzie szkoła i stwierdzono, że „w kraju, w którym większość populacji wyznaje określoną religię, uzewnętrznianie rytuałów i symboli tej religii, bez restrykcji dotyczących miejsca i sposobu, może być odbierane jako forma wywierania nacisku na uczniów, którzy nie praktykują tejże religii lub też na tych, którzy są innego wyznania” (pkt 48 i 50).

Odnosząc się do znaczenia krzyża, zwłaszcza dla uczniów w młodym wieku, Trybunał przyjął, że symbol ten może być łatwo odczytany jako znak religijny. W związku z tym eksponowanie tego symbolu w szkołach stanowi

⁴ Powołane w tekście rozstrzygnięcia Sądu Administracyjnego Regionu Veneto oraz Rady Stanu omawia S. Mancini, *The Crucifix Rage: Supranational Constitutionalism Bumps Against the Counter-Majoritarian Difficulty*, „European Constitutional Law Review”, 2010, nr 6, s. 10–12.

– zdaniem Trybunału – niedopuszczalną presję wobec uczniów, łatwo można je bowiem odczytać jako konsekwencję zdominowania szkolnictwa przez jedną religię. W ocenie sędziów tego typu sytuacja może być „źródłem zaburzeń emocjonalnych w przypadku uczniów innych wyznań, lub też tych, którzy nie wyznają żadnej religii”. W związku z tym Trybunał uznał, że szczególnej ochrony domaga się wolność religijna w znaczeniu negatywnym, to znaczy wolność od przymusu w sprawach religii. Przyjęto przy tym, że wolność ta nie ogranicza się do braku nabożeństw oraz nauczania religii, ale obejmuje również praktyki i symbole religijne (pkt 55).

Trybunał wyraził także pogląd, że obecności krzyży w szkołach nie usprawiedliwiają oczekiwania rodziców, którzy sobie tego życzą. Odrzucono również opinię włoskiego rządu, który zwracał uwagę na pozareligijne znaczenie krzyża jako symbolu wartości i zasad, które mogą być rozpatrywane w oderwaniu od wiary chrześcijańskiej (pkt 56).

Opierając się na podanym uzasadnieniu, Trybunał uznał, że nastąpiło naruszenie art. 2 Protokołu nr 1 do Konwencji w związku z art. 9 samej Konwencji (pkt 58). Za doznane przez skarżącą szkody moralne Trybunał zobowiązał rząd włoski do wypłacenia skarżącej 5000 euro (pkt 66).

II Reakcje na wyrok w sprawie *Lautsi*

Wydanie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka wyroku z dnia 3 listopada 2009 r. dosłownie wstrząsnęło włoską opinią publiczną, a rząd Republiki Włoskiej odwołał się od tego orzeczenia do Wielkiej Izby, której orzeczenia należy się spodziewać w ciągu najbliższych miesięcy. Omawiany wyrok wywołał żywą reakcję również w Polsce i innych państwach europejskich. Fakt ten nie może dziwić. Chociaż bowiem Trybunał badał specyficzne rozwiązania włoskie, przewidujące obowiązek ekspozycji krzyża w pomieszczeniach klasowych, to jednak w wyroku niejednokrotnie i w sposób krytyczny odniesiono się również do generalnie postrzeganej obecności symboli religijnych w szkołach⁵. Trzeba mieć nadto świadomość, że choć nie ma bezpośredniego przełożenia wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na prawo państw europejskich, których dane orzeczenia nie dotyczą, to jednak jest jasne, że wyroki tego Trybunału pośrednio przyczyniają się do wypracowania jednolitych standardów ochro-

⁵ Zwraca na to uwagę M. Kowalski, *Kolejny strasburski kamień milowy? – komentarz do wyroku ETPCz w sprawie Lautsi v. Włochom*, „Europejski Przegląd Sądowy”, 2010, nr 3, s. 48–49.

ny praw człowieka we wszystkich państwach, będących stronami Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności⁶.

Nawet skrótowe omówienie debaty publicznej, która w Polsce i innych państwach europejskich została przeprowadzona po 3 listopada 2009 r., znacząco przekraczałoby ramy niniejszego opracowania. Warto natomiast podkreślić, że rozstrzygnięcie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka spotkało się z wieloma krytycznymi ocenami, a zainteresowanie sprawą (oprócz innych podmiotów) zgłosiło formalnie dziesięć rządów Państw Członkowskich Rady Europy, które na zasadach strony trzeciej zostały upoważnione do składania pisemnych uwag, zgodnie z art. 36 Konwencji⁷.

Zaniepokojenie wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 3 listopada 2009 r. wyraziły również obie Izby polskiego Parlamentu. W uchwale Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 2009 r. wyrażono „zaniepokojenie decyzjami, które godzą w wolność wyznania, lekceważą prawa i uczucia ludzi wierzących oraz burzą pokój społeczny”. Podkreślono przy tym, że wymowa znaku krzyża wykracza poza sferę czysto religijną. Symbol ten wyraża bowiem również „wartości budujące szacunek dla godności każdego człowieka i jego praw”⁸. Na pozareligijną wymowę znaku krzyża w kulturze europejskiej zwrócono uwagę także w uchwale Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 lutego 2010 r. Podkreślono przy tym, że wyrok wydany przez Europejski Trybunał Praw Człowieka odnosi się do konkretnej sytuacji istniejącej we Włoszech i nie należy z niego wyprowadzać wniosków dotyczących Polski⁹.

Jednomysłności brakuje w opiniach naukowców komentujących omawiany wyrok. Wśród glosatorów znajdują się tacy, którzy uznają, że jest to „prosty wyrok w łatwej sprawie” i nie wahają się zadeklarować: „zgadzam się z wyrokiem i użytą w nim argumentacją”¹⁰. Inni wypowiadają opinię, że omawiany wyrok „należy uznać za adekwatny do sytuacji we współczesnej Europie” i doceniają fakt, że „Trybunał pochylił się nad jednostką, nad jej przeżyciami, uczuciami i obawami”, a jego podejście „znamionuje empatia wobec dzieci

⁶ Por. M. Herdegen, *Prawo europejskie*, Warszawa 2006, s. 14.

⁷ Armenia, Bułgaria, Cypr, Federacja Rosyjska, Grecja, Litwa, Malta, Monako, Rumunia i San Marino <http://cmiskp.echr.coe.int/tkp197/view.asp?item=1&portal=hbkm&action=html&highlight=30814/06&sessionid=57014178&skin=hudoc-pr-en> (17.07.2010).

⁸ M.P. Nr 78, poz. 962.

⁹ M.P. Nr 7, poz. 57.

¹⁰ I. Kamiński, *Nakaz obecności krzyża we włoskiej szkole – glosa do wyroku ETPCz z 3.11.2009 r. w sprawie Lautsi v. Włochom*, „Europejski Przegląd Sądowy”, 2010, nr 3, s. 43–44.

należących do mniejszości wyznaniowych”¹¹. Wśród glosatorów są jednak także i tacy, dla których zawarte w wyroku twierdzenia są niedostatecznie uzasadnione, błędne, a nawet arbitralne. Zwracają oni w szczególności uwagę na fakt, że Trybunał odstąpił w tym przypadku od zastosowania wypracowanych metod interpretacyjnych i zupełnie nie odniósł się do rozwiązań przyjętych w innych Państwach Członkowskich Rady Europy. W związku z tym oceniają omawiane orzeczenie „wysoce krytycznie”¹², albo nawet twierdzą, że wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie krzyży w szkołach może oznaczać nie tyle koniec praktyki wieszania krzyży w klasach szkolnych, ile raczej koniec autorytetu Trybunału¹³.

Przeprowadzone dotąd rozważania pozwalają na stwierdzenie, że wyrok wydany przez Europejski Trybunał Praw Człowieka 3 listopada 2009 r. w sprawie *Lautsi przeciwko Włochom* powinien być traktowany tylko jako jeden z wielu głosów w dyskusji na temat obecności symboli religijnych w życiu publicznym współczesnych państw (zwłaszcza świeckich). Na uznanie go za głos rozstrzygający nie pozwala nie tylko trwająca procedura odwoławcza, ale przede wszystkim specyfika rozwiązań włoskich, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia, a także waga stawianych wobec niego zarzutów, wśród których na pierwsze miejsce należy wysunąć brak odniesień do rozwiązań stosowanych w innych państwach Starego Kontynentu. Trzeba się bowiem zgodzić z twierdzeniem, że podstawę dla wytyczenia europejskiego standardu konwencyjnego w odniesieniu do obecności symboliki religijnej w miejscach publicznych powinna stanowić analiza o charakterze prawnoporównawczym¹⁴.

III Inne rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie symboli religijnych

Europejski Trybunał Praw Człowieka już niejednokrotnie zajmował się kwestią obecności symboli religijnych w przestrzeni publicznej państw świeckich.

¹¹ P. Borecki, D. Pudzianowska, *Glosa do wyroku z 3 XI 2009 w sprawie Lautsi v. Włochy, skarga nr 30814/06*, „Państwo i Prawo”, 2010, z. 4, s. 124–129.

¹² M. Kowalski, *Kolejny strasburski kamień...*, dz. cyt., s. 48–51.

¹³ Por. P. Bała, A. Wielomęski, *Glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu w sprawie Lautsi v. Italy (apl. Nr 30814/06)*, „Pro Fide, Rege et Lege”, 2010, nr 1, s. 28–42.

¹⁴ Por. M. Kowalski, *Kolejny strasburski kamień...*, dz. cyt., s. 49.

Do 2009 r. rozważane sprawy dotyczyły symboli religii islamskiej. W sprawie *Dahlab przeciwko Szwajcarii* za zasadny uznano na przykład zakaz noszenia chusty islamskiej przez nauczycielkę w czasie prowadzenia przez nią zajęć z najmłodszymi dziećmi (wyrok z 15 lutego 2001 r.). Odwołano się przy tym m.in. do konstytucyjnego obowiązku zorganizowania przez państwo szwajcarskie systemu edukacyjnego na zasadzie neutralności wyznaniowej¹⁵. Z kolei w sprawie *Leyla Sahin przeciwko Turcji* (wyrok Wielkiej Izby z 10 listopada 2005 r.) uznano za uzasadniony podobny zakaz, który obowiązywał skarżącą jako studentkę państwowego uniwersytetu. Trybunał uznał bowiem, że w społeczeństwie demokratycznym, w którym istnieje wiele religii, może się okazać niezbędne uwzględnienie pewnych ograniczeń w dziedzinie wolności uzewnętrzniania religii, aby pogodzić interesy różnych grup społecznych i zabezpieczyć przestrzeganie przekonań każdego. Odwołano się do faktu, że Konstytucja Republiki Tureckiej z 17 listopada 1982 r. uznaje zasadę laickości, a ponadto państwo jest zobowiązane do ochrony porządku publicznego. Wyprowadzono stąd wniosek, że na terenie laickich uniwersytetów mogą obowiązywać ograniczenia dotyczące eksponowania symboli religijnych¹⁶. Natomiast w wyroku z dnia 4 grudnia 2008 r., wydanym w sprawie *Dogru przeciwko Francji*, uznano również zasadność zakazu noszenia chust islamskich w szkołach francuskich¹⁷.

Porównanie treści wskazanych wyroków, wydanych w sprawie zakazów noszenia chust islamskich, z wyrokiem w sprawie *Lautsi przeciwko Włochom* pozwala na sformułowanie przynajmniej dwóch wniosków. Należy zauważyć, po pierwsze, że w wyrokach odnoszących się do symboli muzułmańskich Trybunał wielokrotnie odwoływał się do istniejących w poszczególnych państwach realiów, poszukując w nich usprawiedliwienia dla rozważanego zakazu. Zwracano w szczególności uwagę na obowiązki państw, wynikające z przyjętych w nich unormowań konstytucyjnych (a zwłaszcza z zasady laickości państwa). Natomiast przy rozpatrywaniu sprawy dotyczącej Włoch tylko w niewielkim zakresie uwzględniono miejscowe realia. Bardzo wybiórczo odniesiono się w szczególności do stanowiska włoskiego Sądu Konstytucyjnego w sprawie ro-

¹⁵ Wyrok omawia L. Garlicki, *Religia a szkoła publiczna (na tle aktualnego orzecznictwa strasburskiego)*, [w:] *Pro bono Reipublicae. Księga jubileuszowa Profesora Michała Pietrzaka*, red. P. Borecki, A. Czohara, T. J. Zieliński, Warszawa 2009, s. 250–251.

¹⁶ Por. tamże, s. 251–252; J. Falski, *Europejskie kryteria wolności sumienia i wyznania a islam*, „Państwo i Prawo”, 2008, z. 9, s. 62–63.

¹⁷ Por. L. Garlicki, *Religia a szkoła publiczna...*, dz. cyt., s. 253–254.

zumienia zasady świeckości państwa (pkt 24–25). Europejski Trybunał Praw Człowieka nie zauważył w szczególności, że zgodnie ze stanowiskiem włoskiego Sądu Konstytucyjnego, świeckość Republiki Włoskiej „nie implikuje obojętności państwa wobec religii, lecz pociąga za sobą jego zaangażowanie na rzecz poszanowania wolności religijnej z zachowaniem pluralizmu wyznaniowego i kulturowego”¹⁸. Po drugie, zwraca uwagę fakt, że w sprawie *Leyla Sahin przeciwko Turcji* Trybunał zauważył, iż rozwiązania stosowane w różnych państwach europejskich są dalekie od jednolitości, a „znaczenie i wpływ publicznego uzewnętrzniania przekonań religijnych różni się w zależności od czasu i kontekstu”, co uzasadnia pozostawienie władzom krajowym sporego marginesu oceny¹⁹. Natomiast w wyroku w sprawie *Lautsi* nie ma nawet wzmianki o różnorodności stosowanych rozwiązań, a w szczególności o tym, że krzyże wiszą w szkołach wielu europejskich państw, a dopuszczając tę obecność przepisy były już badane przez krajowe sądy i trybunały.

IV Panorama rozwiązań stosowanych w państwach europejskich

Obowiązujące w różnych państwach Europy unormowania dotyczące symboli religijnych w przestrzeni publicznej znacząco się między sobą różnią. Dla uzasadnienia tej tezy scharakteryzujemy rozwiązania stosowane w takich państwach świeckich, jak Francja, Włochy, Niemcy i Polska. Warto jednak zwrócić uwagę, że Europejska Konwencja Praw Człowieka została ratyfikowana nie tylko przez państwa akceptujące regułę laickości, ale również państwa przyjmujące ideę powiązania z określonym Kościołem²⁰.

¹⁸ „Il principio di laicità [...] implica non indifferenza dello Stato dinanzi alle religioni ma garanzia per la salvaguardia della libertà di religione, in regime di pluralismo confessionale e culturale” (wyrok z 11–12.04. 1989, nr 203, tekst w: *Giurisprudenza costituzionale e fattore religioso. Le pronunzie della Corte costituzionale in materia ecclesiastica (1987–1998)*, opr. S. Domianello, Milano 1999, s. 597–614). Zob. O. Fumagalli Carulli, „A Cesare ciò che e di Cesare, a Dio ciò che e di Dio”. *Laicità dello Stato e libertà delle Chiese*, Milano 2006, s. 71–73; M. Safjan, *Wolność religijna w konstytucjach państw europejskich*, [w:] *Kultura i prawo. Materiały III Międzynarodowej Konferencji na temat Religia i wolność religijna w Unii Europejskiej*, Warszawa, 2–4 września 2002, red. J. Krukowski, O. Theisen, Lublin 2003, s. 50.

¹⁹ Por. L. Garlicki, *Religia a szkoła publiczna...*, dz. cyt., s. 251.

²⁰ Należą do nich na przykład: katolicka Malta, prawosławna Grecja czy protestancka Dania. Zob. *Państwo i Kościół w krajach Unii Europejskiej*, red. G. Robbers, tłum. J. Łopatowska-Rynkowska, M. Rynkowski, Wrocław 2007. Opracowania dotyczące poszczegól-

We Francji obowiązują wyraźne przepisy dotyczące uzewnętrzniania przynależności wyznaniowej w szkołach. Sytuację prawną w tym zakresie określa ustawa z 15 marca 2004 r. (nr 2004–228). Francuski ustawodawca opowiedział się w niej za eliminacją symboli religijnych z publicznych placówek edukacyjnych, zabraniając noszenia przez uczniów takich symboli lub ubiorów, poprzez które „ostentacyjnie” okazuje się przynależność religijną. W ślad za ustawą wydany został okólnik Ministra Edukacji, Szkolnictwa Wyższego i Badań Naukowych z 18 maja 2004 r. Za zabronione uznano w nim takie symbole i ubiory, których noszenie wiąże się z automatycznym ujawnieniem przynależności wyznaniowej. Jako przykłady takich symboli podano m.in. zasłonę islamską (bez względu na jej nazwę) oraz „krzyż w widocznie przesadnych rozmiarach”²¹.

Zupełnie inne rozwiązania obowiązują we Włoszech. Wieszanie krzyży na ścianach sal klasowych ma tam długą tradycję i znajduje oparcie w dwóch, nadal obowiązujących, dekretach królewskich, które zostały wydane w 1924 i 1928 r. W obu uznaje się, że krzyż powinien być umieszczany w salach szkolnych i jest ich niezbędnym wyposażeniem²². Praktyka ukształtowana na podstawie tych przepisów była już kilkakrotnie badana przez włoskie sądy. Ograniczając się do orzeczeń wydanych w sprawie z powództwa *Soile Lautsi* i powoływanych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, przypomnijmy, że Sąd Administracyjny Regionu Veneto oddalił jej skargę dotyczącą obecności krzyża, uznając, że jest on nie tylko symbolem religijnym, ale również symbolem włoskiej tożsamości (orzeczenie z 17 marca 2005 r., nr 1110). Włoska Rada Stanu przyznała rację Sądowi Administracyjnemu Regionu Veneto, podkreślając, że krzyż wyraża również laickie wartości włoskiej Konstytucji oraz reprezentuje ważne wartości życia cywilnego. Niekonstytucyjności dekretów królewskich z lat 1924 i 1928 nie uznał również włoski Sąd Konstytucyjny, chociaż trzeba mieć na uwadze fakt, że nie badał on sprawy co do meritum, ograniczając się do kwestii o charakterze formalnym (postanowienie z 15 grudnia 2004 r., nr 389)²³.

nich państw przygotowali: I. Dubeck (Dania, s. 81–96), Ch. Papastatis (Grecja, s. 147–163) i U. Mifsud Bonnici (Malta, s. 263–276).

²¹ J. Falski, *Państwo laickie wobec problemu prezentowania symboli religijnych*, „Państwo i Prawo”, 2006, z. 6, s. 77; A. Morelli, *Simboli, religioni e valori negli ordinamenti democratici*, [w:] *I simboli religiosi tra diritto e culture*, red. E. Dieni, A. Ferrari, V. Pacillo, Milano 2006, s. 94–98.

²² Zob. art. 118 dekretu z 30.04.1924, nr 965 („Gazzetta Ufficiale” nr 148 z 25.06.1924) oraz art. 119 dekretu z 26.04.1928, nr 1297 („Gazzetta Ufficiale” nr 167 z 19.07.1928).

²³ Z tego powodu zachowanie włoskiego Sądu Konstytucyjnego zostało przez A. Pugiotto porównane do Piłatowego umycia rąk (*Verdetto pilatesco sul crocifisso in aula. Dopo l'ordinan-*

W Niemczech mamy do czynienia z prawdziwą mozaiką przyjmowanych rozwiązań. Jest to konsekwencja faktu, że normowanie kwestii dotyczących systemu oświaty pozostaje w zasadniczej kompetencji poszczególnych krajów związkowych. Szczególną uwagę przyciągają rozwiązania stosowane w Bawarii. W tamtejszej ustawie o wychowaniu i nauczaniu z 9 marca 1960 r. (zmienionej w tym zakresie 23 grudnia 1995 r.) stanowi się na przykład, że krzyż powinien być umieszczany w każdej sali lekcyjnej. Jednocześnie jednak ustanawia się procedurę, która ma być zastosowana, jeśli obecność krzyża napotka na sprzeciw rodziców uczących się w szkole uczniów, co w konsekwencji może doprowadzić do usunięcia krzyża z sali lekcyjnej²⁴. Omówione przepisy zostały wydane po wyroku Niemieckiego Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 16 maja 1995 r. W wyroku tym stwierdzono, że niezgodne z niemiecką ustawą zasadniczą są przepisy bawarskiego rozporządzenia o organizacji szkolnictwa z 21 czerwca 1983 r., w których ustanawiano obowiązek umieszczania krzyży w salach szkolnych, nie przewidując od tej reguły żadnych wyjątków. Federalny Trybunał Konstytucyjny uznał, że analizowane normy są niezgodne z gwarancjami wolności religijnej, które zostały wpisane do art. 4 niemieckiej ustawy zasadniczej, interpretowanymi z uwzględnieniem art. 6 ust. 2 tego aktu normatywnego (w którym uznano prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami). Uzasadniając to rozstrzygnięcie, zwrócono uwagę, że z niemieckich unormowań konstytucyjnych wynika zarówno prawo do wyznawania wiary (w tym poprzez symbole, w których ta wiara się wyraża), jak i do powstrzymania się od wyznawania przekonań religijnych. Podkreślono również, że rodzicom przysługuje zarówno prawo do wychowania dzieci we własnej wierze, jak i do ochrony dzieci przed przekonaniami, których nie podzielają. Stwierdzono, że należy dążyć do kompromisowego rozwiązania napięcia, jakie istnieje pomiędzy pozytywnym i negatywnym aspektem wolności religijnej. W rozważanym przypadku przyjęto, że granice kompromisu wyznacza z jednej strony obecność nauki religii w szkołach, a z drugiej – obowiązek obciążający władze publiczne, aby w maksymalnym stopniu zapewnić jednostkom ochronę przed przymusem w sprawach religij-

za si naviga a vista, „Diritto e Giustizia”, 2005, nr 3, s. 80–84). Zob. także J. Pasquali Cerioli, *Laicità dello Stato ed esposizione del crocifisso nelle strutture pubbliche*, [w:] *I simboli religiosi...*, dz. cyt., s. 125–143.

²⁴ Zob. J. Cupriak, *Symbole religijne w szkole publicznej w Republice Federalnej Niemiec*, [w:] *Prawna regulacja sfery światopoglądowej w polskim systemie oświaty*, red. T. J. Zieliński (w druku).

nych i światopoglądowym. Zakładając zaś, że krzyż jest symbolem specyficznie chrześcijańskim uznano, że umieszczanie go w salach szkolnych przekracza granice wyznaczone przez niemieckiego ustawodawcę dla obecności symboli religijnych w przestrzeni szkolnej zwłaszcza, że – jak stwierdzono – uczniowie stanowią grupę, która w szczególny sposób powinna być chroniona przed wkraczaniem w ich światopogląd²⁵.

Warto zwrócić uwagę, że Bawarski Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 1 sierpnia 1997 r. nie dopatrzył się natomiast niezgodności przepisów oświatowych, które zostały przyjęte 23 grudnia 1995 r. z bawarską ustawą zasadniczą (a zwłaszcza z zawartymi w niej przepisami o wolności sumienia i wyznania oraz o prawie rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami). Z kolei skarga konstytucyjna na to rozstrzygnięcie Bawarskiego Trybunału Konstytucyjnego nie została przyjęta do rozpatrzenia (orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 27 października 1997 r.)²⁶.

Znaczącymi różnicami odznaczają się przyjęte w niemieckich krajach związkowych przepisy o możliwości noszenia symboli religijnych przez nauczycieli. Na przykład w Berlinie zakazano nauczycielom noszenia wszelkich symboli religijnych (z wyjątkiem dotyczącym nauczycieli religii lub światopoglądu), obejmując takim samym zakazem wszystkich urzędników krajowych. Z kolei w Bawarii zezwolono na nauczanie w habicie lub sutannie, zakazując jednocześnie noszenia przez nauczycieli chust islamskich. Natomiast w kilku innych krajach związkowych nie przyjęto w tym zakresie żadnych wyraźnych unormowań. Należy dodać, że na terenie Niemiec nie obowiązują żadne przepisy, które by ograniczały prawo noszenia symboli religijnych przez uczniów, a w doktrynie powszechnie się przyjmuje, że manifestowanie przez uczniów wyznawanej religii z wykorzystaniem symboli jest wyrazem przysługującej im wolności myśli, sumienia i religii²⁷.

W Polsce o możliwości umieszczania krzyża w salach szkolnych wyraźnie stanowi § 12 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicz-

²⁵ Wyrok zapadł minimalną większością głosów (5:3). Na temat tego rozstrzygnięcia piszą m.in.: M. Kosek, *Wolność religijna w wymiarze pozytywnym i negatywnym na przykładzie orzeczenia Niemieckiego Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 16 maja 1995 r.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2002, t. 5, s. 53–55; S. Mancini, *The Crucifix Rage...*, dz. cyt., s. 13–14.

²⁶ Por. J. Cupriak, *Symbole religijne...*, dz. cyt. (w druku).

²⁷ Por. tamże.

nych przedszkolach i szkołach²⁸. Stanowi on, że: „w pomieszczeniach szkolnych może być umieszczony krzyż”. Przewiduje się więc możliwość wieszania krzyży, nie ustanawiając jednak takiego obowiązku (co różni rozwiązania polskie od włoskich). Warto przypomnieć, że przepis ten (podobnie jak i wiele innych przepisów tego rozporządzenia) był badany przez Trybunał Konstytucyjny pod kątem jego zgodności z Konstytucją z 22 lipca 1952 r. (a dokładnie jej art. 82 ust. 1, stanowiącym o wolności sumienia i wyznania, swobodzie wypełniania funkcji religijnych przez związki wyznaniowe i zakazie zmuszania kogokolwiek do udziału lub niebrania udziału w czynnościach religijnych)²⁹ oraz ustawą z 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (a dokładnie jej art. 6 ust. 2, w którym mowa o zakazie zmuszania do brania lub niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych)³⁰. Rzecznik Praw Obywatelskich twierdził bowiem, że § 12 omawianego rozporządzenia „w sposób ekscesywny dopuszcza umieszczanie symbolu kultu [...] poza miejscami i czasem udostępnionym na cele nauki religii”. W orzeczeniu z 20 kwietnia 1993 r. (U 12/92) Trybunał uznał, że przepis ten jest zgodny z wymienionymi przepisami Konstytucji oraz ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania³¹.

Dość szeroko znanym orzeczeniem polskich sądów w sprawie krzyża w przestrzeni publicznej jest wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 października 1998 r.³². Nie dotyczył on szkół, ale sali obrad Rady Miejskiej. Rozpatrując żądanie usunięcia krzyża z tego pomieszczenia w oparciu o przepisy o ochronie dóbr osobistych, Sąd Apelacyjny w Łodzi uznał, podobnie jak wcześniej Sąd Wojewódzki, że roszczenie powoda (niebędącego radnym) nie jest zasadne. Przyjęto bowiem, że obecność krzyża w sali obrad Rady Miasta nie ogranicza swobody sumienia powoda, a ponadto zwrócono uwagę, że ze względu na doświadczenia historyczne symbol krzyża ma w Polsce szczególną wymowę, która wykracza poza sferę *strictae* religijnej. O temperaturze dyskusji dotyczących tego orzeczenia świadczą natomiast konkluzje, które zawarto w napisanych do tego wyroku głosach. Jeden z glosatorów zakończył swe opracowanie następującymi słowami: „[...] pragnę pogratulować sędziom Sądu Wojewódzkiego i Sądu

²⁸ Dz. U. Nr 36, poz. 155 ze zm.

²⁹ Dz. U. z 1976 Nr 7, poz. 36 ze zm.

³⁰ Dz. U. Nr 29, poz. 155 ze zm.

³¹ Zob. J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000, s. 273–274; M. Pietrzak, *Demokratyczne, świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999, s. 219–228.

³² Zob. „Wokanda”, 1999, nr 11, s. 44–47.

Apelacyjnego w Łodzi wyjątkowo trafnego orzeczenia [...]”³³. Natomiast drugi zarzucił sędziom brak obiektywizmu, emocjonalne zaangażowanie po stronie jednej opcji religijnej, nieznaną przepisy konstytucji oraz ich błędną interpretację³⁴.

Z przedstawionego zestawienia rozwiązań przyjmowanych w niektórych współczesnych państwach świeckich można wyprowadzać różne wnioski. Jeden wydaje się jednak oczywisty. Zachowując rzetelność badawczą, nie da się mianowicie stwierdzić, że ze świeckością państwa należy w sposób konieczny wiązać nieobecność symboli religijnych w życiu publicznym (a w szczególności w szkołach). Kwestia obecności symboli religijnych w przestrzeni publicznej demokratycznych państw świeckich wymaga jednak dalszych analiz, a w szczególności rozważenia jej w kontekście istotnych elementów współczesnej koncepcji świeckości państwa.

V Symbole religijne a wolność myśli, sumienia i religii

Rozwiązania dotyczące obecności symboli religijnych w przestrzeni publicznej państw świeckich powinny być zgodne przede wszystkim z gwarancjami wolności myśli, sumienia i religii. Gwarancje te stanowią dzisiaj niezbędny element systemu prawnego wszystkich, nie tylko świeckich, demokratycznych państw europejskich³⁵.

Analizując pojęcie wolności myśli, sumienia i religii, zwraca się uwagę na dwa jej aspekty: pozytywny i negatywny. Pierwszy obejmuje prawo do działania zgodnie ze swoimi przekonaniem. Natomiast drugi oznacza wolność od przymusu w sprawach religijnych³⁶. Koncentrując się na pozytywnym aspekcie omawianej wolności na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, należy stwierdzić, że wolność ta obejmuje nie tylko prawo do posiadania swobodnie wybranych przekonań, ale również prawo do ich uzewnętrznia-

³³ L. Wiśniewski, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 października 1998 r. (sygn. akt I ACa 612/98)*, „Przegląd Sejmowy”, 2000, nr 3, s. 105–108.

³⁴ Por. M. Pietrzak, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 października 1998 r. (sygn. akt I ACa 612/98)*, „Przegląd Sejmowy”, 2000, nr 3, s. 108–113.

³⁵ Por. na przykład: M. Safjan, *Wolność religijna...*, dz. cyt., s. 43–73; W. Johann, B. Lewaszkiewicz-Pietrykowska, *Wolność sumienia i wyznania w orzecznictwie konstytucyjnym – status jednostki*, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, 1999, numer specjalny, s. 15–29;

³⁶ Por. H. Misztal, *Idea wolności religijnej*, [w:] *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, P. Stanisławski, Lublin 2003, s. 60–68.

nia³⁷. W kontekście wyraźnych gwarancji prawa do uprawiania kultu czy praktykowania, które zawarto w przepisach Konwencji, trudno mieć wątpliwości, że manifestowanie przekonań religijnych może być realizowane również z wykorzystaniem symboli religijnych. Ewentualne ograniczenie wolności uzewnętrzniania przekonań poprzez symbole religijne może być wprowadzone tylko w sytuacjach wyjątkowych i szczególnie uzasadnionych, zgodnie z art. 9 ust. 2 Konwencji³⁸. Odwołując się do sformułowań używanych w nauce Kościoła katolickiego, można powiedzieć, że takie ograniczenie jest możliwe tylko ze względu na dobro wspólne (*bonum commune*) oraz prawa innych osób (*iura aliorum*)³⁹.

Jeśli chodzi o pierwsze z podanych kryteriów, należy stwierdzić, że tylko w zupełnie wyjątkowych sytuacjach będzie można przyjąć, iż używanie symboli religijnych zagraża takim wartościom, jak bezpieczeństwo i porządek publiczny czy też zdrowie i moralność publiczna. Sprawa jest nieco bardziej złożona, jeśli chodzi o kryterium odwołujące się do praw innych osób. Chodzi bowiem o to, że pozytywna wolność religijna jednego człowieka może kolidować z negatywną wolnością drugiego. Innymi słowy, prawo jednego człowieka do wyrażania przekonań może być w konflikcie z prawem drugiego człowieka do wolności od przymusu w sprawach religijnych. Analizowana kwestia nie przedstawia szczególnych trudności, dopóki mamy do czynienia z przypadkami, w których każdy samodzielnie decyduje o pozostawaniu w określonych sytuacjach i poddawaniu się określonym wpływom. Sytuacja szczególna powstaje jednak wówczas, gdy chodzi o okoliczności i miejsca, w których osoby znajdują się ze względu na obciążający je obowiązek (jak np. szkoły czy uniwersytety).

Sytuacja tego rodzaju kolizji praw nie jest niczym wyjątkowym. Generalnie uznaje się, że w razie powstania takiego konfliktu należy dążyć do znalezienia rozwiązań o charakterze kompromisowym. Oznaczałoby to, że w interesującym nas przypadku trzeba się starać o maksymalne pogodzenie obu aspektów

³⁷ Por. K. Warchałowski, *Wolność uzewnętrzniania religii i przekonań religijnych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, „Kwartalnik Prawa Publicznego”, 2002, nr 1–2, s. 189–212.

³⁸ O warunkach dopuszczalności ograniczeń wolności uzewnętrzniania religii zgodnie z art. 9 ust. 2 Konwencji pisze K. Warchałowski, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Lublin 2004, s. 143–184.

³⁹ Por. H. Misztal, *Idea wolności religijnej*, dz. cyt., s. 68–70.

omawianej wolności w ten sposób, aby chroniąc jedną wartość, nie naruszać istoty drugiej. Interesującą próbę znalezienia rozwiązania, które odpowiada temu postulatowi, podjęły władze Bawarii po zakwestionowaniu przez Federalny Trybunał Konstytucyjny rozwiązań przewidzianych w przepisach z 1983 r. Uznano, że usunięcie krzyży ze wszystkich szkół ze względu na sprzeciw trzech uczniów (sprzeciw tyłu właśnie uczniów doprowadził do wydania orzeczenia) nie zasługiwałoby na miano rozwiązania kompromisowego i powinno być ocenione jako zbyt daleko idące ograniczenie pozytywnej wolności zdecydowanej większości bawarskich uczniów i ich rodziców, którzy życzą sobie zmanifestowania chrześcijańskich korzeni miejscowej kultury. W związku z tym – jak to już wyjaśniono wyżej – 23 grudnia 1995 r. władze bawarskie przyjęły nowe przepisy szkolne, w których również jako zasadę przyjęto, że krzyże powinny być wieszane we wszystkich klasach ze względu na bawarskie tradycje. Uwzględniając stanowisko wyrażone przez Federalny Trybunał Konstytucyjny, ustanowiono natomiast procedurę pozwalającą na zdjęcie ich w poszczególnych przypadkach, w odpowiedzi na uzasadnione sprzeciwy, z jakimi będą występować zainteresowani⁴⁰.

VI Symbole religijne a neutralność światopoglądowa państwa

Drugim ważnym punktem odniesienia przy analizie zagadnień związanych z obecnością symboli religijnych w przestrzeni publicznej jest stanowisko, jakie państwo świeckie przyjmuje wobec religii i Kościołów. Najistotniejsze znaczenie z perspektywy omawianej problematyki ma cecha neutralności światopoglądowej, uznawana za jeden z podstawowych komponentów idei laickości państwa⁴¹. W Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.⁴² ten element świeckości państwa polskiego został zagwarantowany poprzez sformułowania o bezstronności światopoglądowej władz publicznych⁴³. Istotę po-

⁴⁰ Przepisy te omawia i krytycznie komentuje J. Cupriak, *Symbole religijne...*, dz. cyt. (w druku).

⁴¹ Por. P. Borecki, *Państwo laickie. Współczesna rzeczywistość ustrojowa i perspektywa na przyszłość*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 2007, z. 2, s. 68–70.

⁴² Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

⁴³ O motywach użycia w polskiej Konstytucji sformułowania mówiącego o bezstronności władz publicznych piszą m.in.: J. Krukowski, *Konstytucyjny model stosunków między Pań-*

stawy, określonej za pomocą przytoczonych określeń, należy widzieć w nakazie zachowania równego dystansu i jednakowego odniesienia do wszystkich przekonań, szanujących podstawy przyjętego porządku prawnego. Przyjęcie przez państwo postawy neutralności światopoglądowej niewątpliwie wyklucza więc zarówno promowanie czy faworyzowanie, jak i dyskryminowanie czy zwalczanie określonych zespołów przekonań przez władze publiczne. Państwo, którego władze są bezstronne światopoglądowo, nie może zajmować pozycji strony w sprawach religijnych⁴⁴.

Trzeba jednak podkreślić, że zasada neutralności światopoglądowej w żadnym państwie świeckim nie funkcjonuje w normatywnej próżni. O jej ostatecznej wymowie decyduje całokształt unormowań, które są poświęcone wolności myśli, sumienia i religii oraz instytucjonalnym relacjom między państwem a Kościołami i innymi związkami wyznaniowymi⁴⁵. Dopiero uwzględnienie tych unormowań pozwala na stwierdzenie, jak duży powinien być ten „jednakowy dystans”, jaki władze publiczne mają zachować wobec różnych zespołów przekonań. Na gruncie unormowań konstytucyjnych szeregu państw europejskich uzasadnienie znajdzie twierdzenie, że ten dystans nie powinien być zbyt duży. Tak np. można stwierdzić w odniesieniu do Niemiec, Włoch czy Polski. Odwołując się do orzecznictwa włoskiego Sądu Konstytucyjnego, możemy powiedzieć, że świeckość państwa wcale nie musi oznaczać jego obojętności wobec religii. Wobec całokształtu włoskich unormowań konstytucyjnych można stwierdzić, że świeckość ta pociąga za sobą raczej obowiązek zaangażowania państwa na rzecz poszanowania wolności religijnej, z zachowaniem pluralizmu wyznaniowego i kulturowego. Za cechę tego modelu świeckości można więc uznać neutralność aktywną, nastawioną na promocję i traktowanie z jednako-

stwem a Kościołem w III Rzeczypospolitej, [w:] *Prawo wyznaniowe w systemie prawa polskiego. Materiały I Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego* (Kazimierz Dolny, 14–16 stycznia 2003), red. A. Mezglewski, Lublin 2004, s. 90–93; M. Pietrzak, *Geneza konstytucyjnej zasady bezstronności władz publicznych w sprawach światopoglądowych*, [w:] *Bezstronność religijna, światopoglądowa i filozoficzna władz Rzeczypospolitej Polskiej*, red. T. J. Zieliński, Warszawa 2009, s. 61–70.

⁴⁴ Por. R. M. Małajny, *Regulacja kwestii konfesyjnych w Konstytucji III RP (refleksje krytyczne)*, [w:] *Ze sztandarem prawa przez świat. Księga dedykowana Profesorowi Włodzisławowi Józefowi Wagnerowi von Igelgrund z okazji 85-lecia urodzin*, red. R. Tokarczyk, K. Motyka, Kraków 2004, s. 290–293.

⁴⁵ Por. J. Krukowski, *Konstytucyjny model...*, dz. cyt., s. 93.

wą uwagę (a nie jednakową obojętnością) różnorodnych wartości, przyjmowanych w sumieniu przez obywateli, chociaż bez identyfikowania się z jakimkolwiek konkretnym światopoglądem⁴⁶.

Bezstronność światopoglądowa nie może być ponadto mylona z bezstronnością aksjologiczną. Żadne państwo nie funkcjonuje w aksjologicznej próżni, a o jego tożsamości decyduje system wartości, na którym zbudowany jest obowiązujący porządek prawny. W realiach europejskich ten system wartości został w dużej mierze ukształtowany przez chrześcijaństwo. Prawdę tę celnie wyrażają słowa, iż „nikt działający w dobrej wierze i ze znajomością historii nie może zasadnie twierdzić, że Europa nie ma korzeni chrześcijańskich”⁴⁷. Nie może więc dziwić, że „w świecie chrześcijańskim krzyż jest obecny wszędzie”: nie tylko w kościołach i na grobach, ale również na pomnikach, na tarczach herbowych oraz na flagach narodowych⁴⁸.

Zgodnie z Preambułą polskiej ustawy zasadniczej nasza kultura jest zakorzeniona m.in. „w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu”. Trudno mieć wątpliwości, że nałożony na władze publiczne obowiązek zachowania bezstronności światopoglądowej (art. 25 ust. 2 Konstytucji RP) powinien być realizowany w sposób zapewniający należytą ochronę i promocję polskiej tożsamości narodowej, a obecność krzyża w miejscach publicznych może być odczytywana jako symbol wartości zakorzenionych w kulturze narodowej. Trafnie stwierdził Sąd Apelacyjny w Łodzi w omówionym wyżej wyroku z 28 października 1998r., że „polskie drogi do wolności znaczone i mierzone były krzyżami, mimo że źródła tych dróg nie zawsze były tożsame”, a w związku z tym „w zachowaniach zbiorowych pozareligijnych to [...] znaczenie symboliki krzyża jako wyrazu czci i łączności z wyzwoliciełami Ojczyzny ma nawet pierwszoplanowe znaczenie. Nie wykształcił się bowiem inny uniwersalny sposób oddawania tej czci”. Teza o szerokim znaczeniu symbolu krzyża znajduje potwierdzenie również w najnowszej historii Polski. Głośne konflikty o krzyże w szkołach, jakie miały miejsce w pierwszej połowie lat 80. XX wieku w Miętnej i Włoszczowie, niewąt-

⁴⁶ Por. C. Cardia, *Stato laico*, [w:] *Enciclopedia del diritto*, t. 43, Milano 1990, s. 889–890; O. Fumagalli Carulli, „*A Cesare ciò che e di Cesare, a Dio ciò che e di Dio*”..., dz. cyt., s. 71–73.

⁴⁷ C. Mik, *Czynniki religijny i etyczny w prawie i praktyce Unii Europejskiej*, [w:] *Kultura i prawo. Materiały III Międzynarodowej Konferencji...*, dz. cyt., s. 137.

⁴⁸ Por. N. Davies, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 2004, s. 236.

pliwie były także wyrazem sprzeciwu wobec ponawianych przez władze prób zniewolenia społeczeństwa⁴⁹.

Konkluzje

Przeprowadzone rozważania pozwalają na sformułowanie następujących wniosków:

1. Uzewnętrznianie wyznawanej wiary przez jednostki objęte jest gwarancjami wolności myśli, sumienia i religii. Gwarancje te są wspólne dla wszystkich współczesnych demokratycznych państw świeckich. Poszczególni ludzie mają więc prawo do wyznawania swej wiary również przez symbole. Ograniczanie tej swobody jest możliwe, ale nie może być arbitralne. Za uzasadnione można je uznać tylko w sytuacjach wyjątkowych i popartych szczególnie poważnymi racjami.

2. Gwarantowana każdemu człowiekowi wolność myśli, sumienia i religii obejmuje zarówno prawo do posiadania i manifestowania przekonań (w tym poprzez symbole), jak i prawo do wolności od przymusu w sprawach religijnych. Prawa te – w sytuacjach konfliktowych – powinny być ze sobą harmonizowane na drodze kompromisu. Poszukując go, trzeba dążyć do takiego zharmonizowania pozytywnych i negatywnych aspektów wolności religijnej, aby ochrona jednego prawa nie wiązała się z naruszeniem istoty drugiego, a wprowadzane ograniczenia jednego były proporcjonalne do rzeczywistego zagrożenia drugiego. Kompromis ten może mieć różne formy, a jego kształt musi zależeć od konkretnych uwarunkowań miejsca i czasu. Bez wątpienia nieuzasadnione i krzywdzące dla ludzi wierzących jest natomiast aprioryczne dawanie pierwszeństwa tzw. negatywnej wolności religijnej.

3. Państwo świeckie nie może się angażować po stronie żadnego konkretnego światopoglądu. Nie należy stąd jednak wyprowadzać wniosku, że nie ma ono prawa do ochrony i pielęgnowania własnej tradycji i tożsamości. Jeśli z tą tożsamością ściśle wiążą się określone symbole, nie można zanegować możliwości posługiwania się nimi w przestrzeni publicznej, nawet gdy mają również wymowę religijną.

⁴⁹ Na temat konfliktów w Miętnem i Włoszczowie piszą m.in.: A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 405–410; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 535–537.

Freedom of worship and religious symbols in public life of the secular state

Summary

The article discusses the place of religious symbols in the modern secular state by presenting explanatory sentences of the European Court of Human Rights and trying to comment on them. The background of discussion is freedom of conscience and religious freedom, which are basic for modern democratic states. The conclusions are as follows: 1) manifestation of faith must be guaranteed by the state law, 2) it is an unjustified situation when state gives priority to so called “negative religious freedom” and prohibits any religious symbols, 3) secular state must not be in favor of any religion but it has the obligation to protect its own identity which is expressed by religious symbols.